8290

REJESTR DOTYCZY: GREBECKI Zygmunt

s/c ..... i .....

z d. .....

* 24 styczn. 1907 w Pawłoczy, ziemia kijowska

kraj: .....

† 12 sierp. 1975 w Huddersfield

kraj: UK.

pochowany: Edgerton Cemetery

nr grobu: .....

Nr rejestracyjny
499 75
/

Nota zamieszczona:
w tomie .....
czesci .....

Indeks

LEKARZE / medyc./

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

kpt.lek, 2 korp.

Nota:

Przypisy:

Źródła i bibliografia:	znak rozpoznawczy
* Dziennik Polski 15 i 18.8.75 - nekrologi	18/15 i 18.VIII.75/
* Tydzien Polski 16.8.75 - nekrolog	47/16.VIII.75/
* SKO - kaeta ewidencyjna	4o1
* Wiadomosci nr 1548 z 3o.11.76 - wspomnienie i foto	50/ nr 1548 i foto/
* Dziennik Polski 2o.8.75 - nekrolog	18/20.VIII.75/

SEKRETARIAT
KÓŁ ODDZIAŁOWYCH

"Grenadier"

SAN.

CZŁONKOWSKA KARTA EWIDENCYJNA

1) NAZWISKO i IMIĘ :	2) STOPIEŃ WOJSKOWY i STARSZ. lub DATA AWANSU:	3) DATA URODZENIA:	4) RODZAJ BRONI (SŁUŻBY):
DR. ZYGMUNT GRĘBECKI	KPT. LEK. 1. 1. 1945.	24. 1. 1907	SŁUŻBA ZDROWIA

5) OSTATNIE FUNKCJE w P.S.Z. w OKRESIE 1939-1946 ROKU (wymienić 3 ostatnie funkcje i podać oddział w którym były pełnione) :

a. KOMENDANT GŁÓW. SZPITALA CYWILNEGO W TEHERANIE

b. ORDYNATOR NR 1 SZPIT. WOJ. x K-T SZPITALA WŁOCHY – FRANCJA

c. SZEF ST. ZDROW. REJONU OSIEDLI POLSKICH W ITALII

6) SPECJALNOŚCI WOJSKOWE;

ADMINISTRACJA ST. ZDR.

7) OSTATNI STAN ZDROWOTNY

a) obecny według oceny własnej A

b) ostatnio posiadana kategoria zdrowia w wojsku A

8) STAN RODZINNY:

a) samotny (tak - nie)

żonaty TAK

c) ilość dzieci w wieku szkolnym do lat 18-tu /

d) ilość dzieci w wieku powyżej 18 lat /

c) miejsce (kraj) zamieszkania rodziny POLSKA.

9) ZAWÓD CYWILNY:	10) NABYTA SPECJALNOŚĆ i WYSZKOLENIE PO WOJNIE:	11) OBECNY RODZAJ ZATRUDNIENIA:
LEKARZ	/	GENERAL PRACTITIONER

12) CZY NALEŻY DO INNEJ ORGANIZACJI O CHARAKTERZE KOMBATANCKIM ALBO SPOŁECZNYM POZA KOŁEM ODDZIAŁOWYM - (wymienić nazwę tej organizacji):

1) S.P.K.
2) KARPATCZYCY.

13) DOKŁADNY ADRES POCZTOWY:

Dr. Z. GREBECKI,
175, TRINITY STREET,
HUDDERSFIELD.
TEL: 6044

14) UWAGI:

Ś. † P. 18/8

ZYGMUNT GRĘBECKI

DRUH DR

zasłużony działacz harcerski, wielki przyjaciel młodzieży, lekarz hufca, odszedł na Wieczną Wartę 12 sierpnia 1975.

Cześć Jego pamięci!

HUFIEC „WILNO"

5833

Ś. † P. 20/8

DR MED. ZYGMUNT GRĘBECKI

kpt. wojsk polskich, opatrzony św. Sakramentami, zmarł 12 sierpnia 1975 w Royal Infirmary w Huddersfield.

5840

PRZYJACIEL

15/8

Ś. † P.

dr med. Zygmunt Grębecki

499

KAPITAN WOJSK POLSKICH

kawaler Orderu Polonia Restituta

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Monte Cassino i wieloma odznaczeniami polskimi i zagranicznymi, b. naczelny lekarz oddziałów wojsk polskich, budujących fortyfikacje na wschodniej granicy Polski w latach 1937-1939, b. lekarz szpitala 3. Brygady Karpackiej, b. twórca i komendant Polskiego Głównego Szpitala Cywilnego w Teheranie, podczas 2. wojny światowej pełnił służbę w 2. Korpusie, przez ostatnie 26 lat lekarz w Huddersfield, czynny członek SPK, ZHP, ZIW i Wspólnoty Katolickiej, opiekun szkoły polskiej w Huddersfield, po ciężkich cierpieniach zmarł w Huddersfield 12 sierpnia 1975.

Wprowadzenie zwłok do kościoła M.B. Częstochowskiej Królowej Polski w niedzielę 17 sierpnia o godzinie 7 wieczorem. Msza św. będzie odprawiona w poniedziałek 18 sierpnia o godzinie 10, po czym wyprowadzenie zwłok na cmentarz Edgerton.

5824

PRZYJACIELE

Ś. † P.

TP 16/8

dr med. ZYGMUNT GRĘBECKI

ur. 24 stycznia 1907 — zmarł 12 sierpnia 1975 w Huddersfield. Wprowadzenie zwłok do kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej w niedzielę 17 sierpnia o godzinie 7 wieczorem. Msza św. odprawiona zostanie 18 sierpnia o godzinie 10, po czym pogrzeb na cmentarzu Edgerton.

Drogiego Kolegę żegnają z głębokim żalem

ZWIĄZEK POL. INWALIDÓW WOJ.
KOŁO SPK Nr 440
W HUDDERSFIELD

5826

1548 30.XI 76

Przyjaciel „Wiadomości"



Dr Zygmunt Grębecki z Tadeuszem Alfem-Tarczyńskim (z lewej)

Dr Zygmunt Grębecki zmarły 20 lipca b.r. w pełni sił zasłużył sobie na ten tytuł przez czterdziestoletnią wierność umiłowanemu przez siebie pismu. Był wielbicielem Mieczysława Grydzewskiego. Bez obawy o przesadę mogę napisać że założyciel i redaktor „Wiadomości" był dla Zygmunta Grębeckiego przedmiotem jakiegoś utajonego kultu. Był wdzięczny Grydzewskiemu za każdy list, każdą kartkę, które z pietyzmem przechowywał; darzył go serdeczną życzliwością, a w chorobie ofiarnym oddaniem.*) Propagował „Wiadomości" gdzie tylko mógł i poza zwerbowanymi prenumeratorami z własnej kieszeni opłacał abonament dla dwu trzy trzech przyjaciół. Od czasu do czasu posyłał do „Wiadomości" krótkie artykuliki czy wspomnienia, ale stale pisywał do bradfordzkiego miesięcznika S.P.K. „To i owo", bo tam się mógł wypisać o tym co było najbliższe jego przedobremu sercu: o polskim wychowaniu młodzieży i o wszystkim co do tego celu prowadziło. Przede wszystkim miejscowa polska szkoła przedmiotów ojczystych miała w nim wielkiego przyjaciela i opiekuna. Wszystkie imprezy i popisy dziatwy szkolnej radowały jego serce. Z trudnościami, jakie stawały na drodze pracy szkolnej, walczył zawzięcie i z pasją. Coroczne urlopy wypoczynkowe poświęcał koloniom „Zuchów", zapewniając tej dziatwie opiekę lekarską nawet po pierwszym udarze, który zrobił go kaleką. Był czynnym członkiem S.P.K. Za opiekę lekarską nad inwalidami otrzymał ich złotą odznakę. Za popieranie Skarbu Narodowego był odznaczony medalem tej instytucji.

Zygmunt Grębecki urodził się w r. 1907 w Pawłoczy, ziemi kijowskiej. Jako uczeń polskiej szkoły w Berdyczowie należał do drużyny harcerskiej podległej P.O.W. 10-letni harcerz pełnił dla tej organizacji służbę łącznikową i zwiadowczą aż do przyjścia wojsk polskich na Ukrainę w r. 1920. W r. 1923 przekradł się przez granicę i w Bydgoszczy ukończył gimnazjum, po czym Szkołę Podchorążych rezerwy piechoty z pierwszą lokatą. Po studiach medycznych na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie, doktoracie w r. 1937 i rocznej praktyce został zakontraktowany przez ministerstwo spraw wojskowych jako naczelny lekarz kierownictwa robót fortyfikacyjnych na odcinku Sarny-Kostopol i z wybuchem dowództwa Saperów Naczelnego Wodza w Stanisławowie. W zwartym oddziale przechodzi 18 września do Rumunii. Ze stanowiska lekarza bat. 2 p.p. we Francji zostaje przeniesiony do Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich w Syrii. Jako współorganizator polowego szpitala Brygady w Aleksandrii, por. lek. Grębecki zdobył na włoskim szpitalu etapowym w Bardii (Libia) cały sprzęt dla wszystkich działów szpitala Brygady (patrz pamiętnik gen. St. Kopańskiego).

Szczytowym jego osiągnięciem jest w r. 1942/43 zorganizowanie i komenda Głównego Szpitala Cywilnego w Teheranie. Rozwija go (2,000 łóżek), zatrudnia 60 lekarzy i 200 sanitariuszek. Przez ten szpital przeszło 13,000 ewakuowanych z Rosji. Dr Grębecki wziął na własną odpowiedzialność decyzję zatajenia wypadków cholery przed władzami perskimi, gdyż ujawnienie groziło zamknięciem ewakuacji przez Teheran. Udało się całkowicie.

W r. 1943/44 jest zastępcą komendanta szpitala wojennego nr. 1 w Iraku, Egipcie oraz we Włoszech podczas walk drugiego korpusu pod Monte Cassino. W r. 1944/45 jest współorganizatorem szpitala wojskowego w Didier (Francja), którego komendantem był mjr dr Stanisław Ostrowski. Kończy swą służbę wojskową jako ordynator szpitala P.K.P.R.

Po zdjęciu munduru w r. 1948 osiedla się w Huddersfield i wyrabia sobie ogromną praktykę w ramach Narodowej Służby Zdrowia (N.H.S.) (m.in. cała społeczność ukraińska poddaje się jego lekarskiej opiece).

Za pracę wojskową został odznaczony srebrnym i złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Krzyżem Monte Cassino. Za zasługi na polu pracy społecznej — Złotym Krzyżem Zasługi, wreszcie za całość pracy dla Polski zostaje kawalerem Orderu Polonia Restituta.

O poważaniu jakim się cieszył w Huddersfield świadczy między innymi fakt że na tej ostatniej dekoracji w maju b.r. byli obecni burmistrz z żoną, pp. W. Gregory, którzy z racji tego odznaczenia zaprosili na specjalny bankiet w ratuszu przedstawicieli polskiej społeczności Huddersfieldu, zaś gościem honorowym tej uroczystości wyznaczonej na 1 sierpnia miał być dr Grębecki. Niestety leżał sparaliżowany w szpitalu. Na

czny Grydzewskiemu za każdy list, każdą kartkę, które z pietyzmem przechowywał; darzył go serdeczną życzliwością, a w chorobie ofiarnym oddaniem.*) Propagował „Wiadomości" gdzie tylko mógł i poza zwerbowanymi prenumeratorami z własnej kieszeni opłacał abonament dla dwu trzy trzech przyjaciół. Od czasu do czasu posyłał do „Wiadomości" krótkie artykuliki czy wspomnienia, ale stale pisywał do bradfordzkiego miesięcznika S.P.K. „To i owo", bo tam się mógł wypisać o tym co było najbliższe jego przedobremu sercu: o polskim wychowaniu młodzieży i o wszystkim co do tego celu prowadziło. Przede wszystkim miejscowa polska szkoła przedmiotów ojczystych miała w nim wielkiego przyjaciela i opiekuna. Wszystkie imprezy i popisy dziatwy szkolnej radowały jego serce. Z trudnościami, jakie stawały na drodze pracy szkolnej, walczył zawzięcie i z pasją. Coroczne urlopy wypoczynkowe poświęcał koloniom „Zuchów", zapewniając tej dziatwie opiekę lekarską nawet po pierwszym udarze, który zrobił go kaleką. Był czynnym członkiem S.P.K. Za opiekę lekarską nad inwalidami otrzymał ich złotą odznakę. Za popieranie Skarbu Narodowego był odznaczony medalem tej instytucji.

Zygmunt Grębecki urodził się w r. 1907 w Pawłoczy, ziemi kijowskiej. Jako uczeń polskiej szkoły w Berdyczowie należał do drużyny harcerskiej podległej P.O.W. 10-letni harcerz pełnił dla tej organizacji służbę łącznikową i zwiadowczą aż do przyjścia wojsk polskich na Ukrainę w r. 1920. W r. 1923 przekradł się przez granicę i w Bydgoszczy ukończył gimnazjum, po czym Szkołę Podchorążych rezerwy piechoty z pierwszą lokatą. Po studiach medycznych na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie, doktoracie w r. 1937 i rocznej praktyce został zakontraktowany przez ministerstwo spraw wojskowych jako naczelny lekarz kierownictwa robót fortyfikacyjnych na odcinku Sarny-Kostopol i z wybuchem wojny w r. 1939 przydzielony do powym w Bardii (Libia) cały sprzęt dla wszystkich działów szpitala Brygady (patrz pamiętnik gen. St. Kopańskiego).

Szczytowym jego osiągnięciem jest w r. 1942/43 zorganizowanie i komenda Głównego Szpitala Cywilnego w Teheranie. Rozwija go (2,000 łóżek), zatrudnia 60 lekarzy i 200 sanitariuszek. Przez ten szpital przeszło 13,000 ewakuowanych z Rosji. Dr Grębecki wziął na własną odpowiedzialność decyzję zatajenia wypadków cholery przed władzami perskimi, gdyż ujawnienie groziło zamknięciem ewakuacji przez Teheran. Udało się całkowicie.

W r. 1943/44 jest zastępcą komendanta szpitala wojennego nr. 1 w Iraku, Egipcie oraz we Włoszech podczas walk drugiego korpusu pod Monte Cassino. W r. 1944/45 jest współorganizatorem szpitala wojskowego w Didier (Francja), którego komendantem był mjr dr Stanisław Ostrowski. Kończy swą służbę wojskową jako ordynator szpitala P.K.P.R.

Po zdjęciu munduru w r. 1948 osiedla się w Huddersfield i wyrabia sobie ogromną praktykę w ramach Narodowej Służby Zdrowia (N.H.S.) (m.in. cała społeczność ukraińska poddaje się jego lekarskiej opiece).

Za pracę wojskową został odznaczony srebrnym i złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Krzyżem Monte Cassino. Za zasługi na polu pracy społecznej — Złotym Krzyżem Zasługi, wreszcie za całość pracy dla Polski zostaje kawalerem Orderu Polonia Restituta.

O poważaniu jakim się cieszył w Huddersfield świadczy między innymi fakt że na tej ostatniej dekoracji w maju b.r. byli obecni burmistrz z żoną, pp. W. Gregory, którzy z racji tego odznaczenia zaprosili na specjalny bankiet w ratuszu przedstawicieli polskiej społeczności Huddersfieldu, zaś gościem honorowym tej uroczystości wyznaczonej na 1 sierpnia miał być dr Grębecki. Niestety leżał sparaliżowany w szpitalu. Na jego prośbę musiałem go na tej uroczystości zastąpić. Gdy go odwiedziłem 31 lipca przywitał mnie wybuchem konwulsyjnego płaczu. Przypomniałem sobie red. Grydzewskiego w jego chorobie. Odeszli w wieczność dwaj bliscy sobie ludzie, którzy się nigdy w doczesności nie spotkali.

Tadeusz Alf-Tarczyński.

*) To skromnie brzmiące „oddanie" wyrażało się najbardziej praktyczną pomocą. Przez kilka lat ciężkiej choroby red. Grydzewskiego, dr. Grębecki regularnie przyczyniał się do opłacania kosztów pobytu chorego Redaktora w prywatnej lecznicy. (Przyp. redakcji.)